



Sygn. akt II CSKP 11/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa T. B.
przeciwko K. W.-W.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 10 maja 2021 r.
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 4 października 2018 r., sygn. akt I ACa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powód T. B. dochodził ochrony dóbr osobistych zgłaszając wobec pozwanej K. W.-W. żądania: (1) zaniechania dalszego uniemożliwiania powodowi kontaktów z małoletnią córką stron P. W.-B., (2) złożenia pisemnego oświadczenia w języku polskim o treści: „*Przepraszam pana T. B. za naruszenie Jego dóbr osobistych,*

tj. więzi rodzicielskiej łączącej T. B. jako ojca z córką P. W.-B., do którego doszło wskutek uniemożliwienia przeze mnie T. B. kontaktów z córką P. W.-B. w okresie od czerwca 2015 r. do dzisiaj. Mając świadomość, że uniemożliwienie kontaktów ojca z własną córką narusza dobra osobiste T. B., jakim jest więź łącząca go z córką P. W.-B. i wyrażam ubolewanie z powodu zawinionego przeze mnie naruszenia ww. dobra osobistego. K. W.-W.” i przekazania go pełnomocnikowi powoda, (3) zasądzenia na rzecz Stowarzyszenia [...], będącego organizacją pożytku publicznego, kwoty 7 500 zł, płatnej w terminie czternastu dni od uprawomocnienia się wyroku.

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w P.: (1) zobowiązał pozwaną do zaniechania dalszego uniemożliwiania powodowi kontaktów z małoletnią córką P. W.-B., orzeczonych postanowieniem Sądu Rejonowego w P. z dnia 17 kwietnia 2015 r., sygn. akt IV Nsm [...], (2) nakazał pozwanej złożenie pisemnego oświadczenia w języku polskim o treści: *„Przepraszam pana T. B. za naruszenie Jego dóbr osobistych, tj. więzi rodzicielskiej łączącej T. B., jako ojca z córką P. W.-B., do którego doszło wskutek uniemożliwiania przeze mnie T. B. kontaktów z córką P. W.-B. w okresie od czerwca 2015 r. do sierpnia 2016 r. i z tego tytułu wyrażam ubolewanie. K. W.-W.”*, (3) zasądził od pozwanej na rzecz organizacji pożytku publicznego Stowarzyszenia [...] kwotę 3 000 zł, (4) oddalił powództwo w zakresie dotyczącym zasądzenia dalszej kwoty 4 500 zł, (5) umorzył postępowanie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 7 500 zł wobec cofnięcia pozwu w tej części. Wyrokiem z dnia 4 października 2018 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w części uwzględniającej powództwo poprzez jego oddalenie, oddalił apelację powoda, rozstrzygnął o kosztach postępowania w obu instancjach.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięć Sądów obu instancji była tożsama, poza stwierdzeniem czy działania i zaniechania pozwanej skutkowały naruszeniem dóbr osobistych powoda. Strony są rodzicami małoletniej P. W.-B., urodzonej 5 grudnia 2007 r. Wyrokiem zaocznym z dnia 31 sierpnia 2011 r. Sąd Rejonowy w P. ustalił ojcostwo T. B., pozbawił go władzy rodzicielskiej nad małoletnią. Orzeczenie powyższe zostało uchylone w zakresie rozstrzygającym o władzy rodzicielskiej. Powód ma obywatelstwo austriackie, jest z zawodu artystą, obecnie

mieszka na stałe w L., gdzie pracuje w branży finansowej. Pozwana wróciła do Polski, kiedy była w ciąży, ma wykształcenie średnie bez matury, obecnie jest bezrobotna. Strony nigdy nie mieszkały razem, powód zobaczył córkę po raz pierwszy, gdy miała 4 lata. Nawiązanie kontaktów zainicjowała pozwana. Pierwsze spotkanie odbyło się w W., kolejne w P. ok. 4-5 razy w roku, zawsze w obecności matki. Dziewczynka zachowywała się spokojnie, nie bała się ojca, rozmawiała z nim, bawiła się, wspólnie spożywała posiłki, robiła zakupy. Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w P. na wniosek powoda uregulował jego kontakty z małoletnią w ten sposób, że mógł kontaktować się z córką w każdą pierwszą sobotę i niedzielę miesiąca od godz. 10:00 do 18:00 bezpośrednio na terenie miasta P. bez obecności matki, bez noclegów poza miejscem zamieszkania, oraz w każdą środę od 19:30 do 20:00 pośrednio poprzez rozmowy telefoniczne bądź komunikator internetowy S.. Sąd zobowiązał pozwaną do udostępnienia małoletniej telefonu oraz komputera z dostępem do Internetu i zainstalowanym kontem S.. Apelacja wniesiona przez pozwaną została oddalona. Opinia biegłego z zakresu psychologii, sporządzona w toku tego postępowania stwierdza, że pomiędzy małoletnią a ojcem nawiązała się wzajemna więź emocjonalna, która z uwagi na oczekiwania i potrzeby małoletniej wymaga systematycznego wzmacniania. Powód, mimo wydania postanowienia zabezpieczającego, nie miał możliwości realizacji kontaktów m.in. we wrześniu i listopadzie 2014 r. oraz w styczniu i lutym 2015 r., doszło do nich w maju i czerwcu 2015 r. Podczas majowego spotkania małoletnia doznała podwichnięcia kości promieniowej prawej w stawie łokciowym, wymagającego unieruchomienia w opatrunku gipsowym. Postępowanie przeciwko powodowi dotyczące tego zdarzenia, które zainicjowała pozwana, zostało umorzone. Spotkanie planowane na lipiec 2015 r. zostało przełożone na 8-11 sierpnia ze względu na planowany wyjazd dziecka nad morze. Powód nie stawiał się, gdyż pozwana nie wyraziła zgody na obecność osób trzecich (tłumacza w osobie babci macierzystej dziecka, z którą pozostaje w konflikcie), mimo że małoletnia nie znała języków obcych. Latem 2015 r. powód sfinansował wyjazd córki na obóz jeździecki. W listopadzie 2015 r. pozwana poinformowała go, że w sobotę 14 listopada małoletnia będzie uczestniczyć w przyjęciu urodzinowym koleżanki do godz. 16:00 - 16:30, ponadto

formułowała dodatkowe warunki - nawiązywania kontaktu telefonicznego z córką co 10 minut, informowania o miejscu jej pobytu co 30 minut, brak obecności tłumacza. Pozwana wysłała do pełnomocnika powoda SMS o treści „Córka P. czeka na tatusia”. Podczas kolejnej próby spotkania ponownie nie zgodziła się na obecność tłumacza. Dnia 4 lutego 2016 r. pełnomocnik powoda wysłał do pozwanej pocztą elektroniczną prośbę o wyjaśnienie, czy zmieniła zdanie i zgodzi się na spotkanie powoda z córką w sposób oznaczony orzeczeniem sądu. Pozwana utrzymuje, że e-maila nie otrzymała. Powód, wobec zachowania pozwanej, zrezygnował z przyjazdów do Polski na spotkania z córką, pozostawał z nią w kontakcie poprzez aplikację S. lub rozmowy telefoniczne. Kolejną próbę spotkania podjął w lipcu 2016 r. Pełnomocnik przekazał pozwanej propozycję tygodniowych wakacji z powodem i starszymi siostrami w Chorwacji w dniach 23-30 lipca, ponadto spotkania razem z siostrami w pierwszy weekend sierpnia. Pozwana nie wyraziła zgody, co do weekendu sierpniowego wskazała, że alimenty za lipiec 2016 r. wpłynęły dopiero dnia 28 lipca i z tego powodu musiała odwołać wypoczynek wakacyjny zaplanowany na połowę lipca 2016 r., a jedynym możliwym nowym terminem wyjazdu jest 15-16 sierpnia 2016 r. Dnia 18 sierpnia 2016 r. pozwana zwróciła się do pełnomocnika powoda o przekazanie dodatkowej kwoty 1 600 zł na pobyt małoletniej w Centrum [...] i o pokrycie kosztów wymiany garderoby. Powód przekazał pieniądze, dwukrotnie za pośrednictwem pełnomocnika wyraził wolę spotkania z córką, pozwana nie udzieliła odpowiedzi. Kolejną próbę kontaktu podjął 3 grudnia 2016 r., stawiając się przed domem z tłumaczem. Pozwana wpuściła powoda, a małoletnia zareagowała na jego obecność słowami „zostaw mnie”. Powód wezwał lekarza, by zweryfikować twierdzenie pozwanej, że córka jest chora na zapalenie migdałków. Lekarz nie został wpuszczony na teren posesji. Powód bezskutecznie próbował kontaktować się z małoletnią telefonicznie i za pomocą aplikacji S.. Ostatni raz widział ją w czerwcu 2017 r. przy okazji badania psychologicznego przeprowadzonego w sprawie z wniosku S. S. (babki macierzystej) o uregulowanie kontaktów z wnuczką. Małoletnia przywitała się z ojcem, podjęła rozmowę, choć niechętnie, przyjęła prezent komunijny. Wspólnie oglądali fotografie, robili zdjęcie. Dziewczynka zgłosiła szereg dalszych żądań, m.in. zakupu roweru, telefonu

w formie zegarka, [...], [...]. Nie okazywała lęku przed ojcem, a nawet domagając się spełnienia oczekiwań była natarczywa, nie wzbraniała się przed przytulaniem, głaskaniem po głowie czy całowaniem. Podczas rozmowy z biegłą małąletnia „spontanicznie wyrecytowała” wady ojca, powiedziała, że on kłamie, zapomina o prezentach albo kupuje takie jak dla młodszych dzieci. Małąletnia jest świadoma toczących się postępowań sądowych i przekonana, że mama ma decydujący głos w kwestii spotkań. Pozwana przesłała powodowi fakturę *pro forma* na zakup rzeczy żądanych przez małąletnią opiewającą na kwotę 11 143 zł. Powód przekazał ją i dodatkowo kupił rower wartości 4 500 zł. Małąletnia uczęszcza do [...] Szkoły [...] w P., ma problemy z każdym przedmiotem, robi małe postępy z języka angielskiego, bardzo często spóźnia się na zajęcia. Ma wiele zajęć pozalekcyjnych, uczęszcza do świetlicy, gdzie odrabia lekcje pod okiem nauczyciela. Rozpoczynając naukę wymagała wsparcia w sferze emocjonalnej i społecznej, miała problemy z kontrolowaniem emocji, funkcjonowaniem w klasie, nawiązywaniem relacji z rówieśnikami. Objęta jest pomocą psychologiczną i pedagogiczną. Powód interesuje się postępami córki, ma dostęp do elektronicznego dziennika szkolnego, odbył rozmowę z pedagogiem szkolnym. Pełnomocnik powoda kontaktuje się z wychowawczynią małąletniej. Nauczyciele i pedagodzy wskazywali, że małąletnia lubi konfabulować, często fantazjuje i opowiada nieprawdziwe historie. Temat relacji rodzinnych poruszyła w szkole po raz pierwszy opowiadając o wizycie ojca z dnia 3 grudnia 2016 r. Stwierdziła wówczas, że pod dom przyjechały ciężarówki, które miały przeprowadzić ją do taty, było bardzo dużo ludzi, podkreślała, że się bała. Z opinii biegłego psychologa sądowego wynika, że P. W.-B. pozostaje z matką w koalicji poznawczo-emocjonalnej skierowanej przeciwko ojcu i babci. Jest manipulowana, nastawiana przeciwko tym osobom, wykorzystywana w celach finansowych. Postawa rodzicielska matki jest nieprawidłowa. Z jednej strony niszczy więzi dziecka z ojcem i babcią, nie daje przyzwolenia emocjonalnego na ich podtrzymywanie i rozwijanie, z drugiej - wykorzystuje je dla pozyskiwania korzyści finansowych, kształtuje materialistyczne nastawienie wobec ojca, co można postrzegać w kategoriach demoralizacji. Powód łoży alimenty w wysokości 5 000 zł miesięcznie, regularnie opłaca czesne w prywatnej szkole w wysokości 1 700 zł miesięcznie, kupuje ubrania i zabawki,

przez pewien czas pokrywał koszty dojazdu córki do szkoły taksówką. Pozwana żądała zakupu wysokiej klasy samochodu przeznaczonego na ten cel, strony nie doszły do porozumienia co do jego wyboru. W chwili wydawania orzeczenia w obecnej sprawie przez Sąd pierwszej instancji, toczyło się z wniosku powoda postępowanie dotyczące wykonywania orzeczenia dotyczącego kontaktów, w toku którego pozwanej zagrożono nałożeniem obowiązku zapłaty określonej sumy pieniężnej na podstawie art. 598¹⁵ k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwana w okresie od czerwca 2015 r. do chwili wytoczenia powództwa naruszyła dobra osobiste powoda w postaci prawa do utrzymywania więzi rodzicielskiej z córką. Naruszenia te polegały na blokowaniu możliwości kontaktów ustalonych przez Sąd, bezpodstawnym stawianiu warunków dotyczących spotkań, wysuwaniu przy każdej próbie dodatkowych żądań finansowania potrzeb małoletniej, także nieusprawiedliwionych. Pozwana marginalizowała rolę ojca w życiu dziecka, wciągała je w konflikt rodzinny, manipulowała i nastawiała przeciwko niemu. Powód, na skutek uniemożliwiania spotkań z córką, doznał krzywdy, bólu i cierpień emocjonalnych. Nadal dąży do realizacji kontaktów, troszczy się, aby sprzyjały one więzi z dzieckiem, rozwojowi emocjonalnemu i intelektualnemu, dba o warunki bytowe, łoży alimenty, opłaca prywatną szkołę, kupuje prezenty, odzież, obuwie. Działania pozwanej były, zdaniem Sądu pierwszej instancji, bezprawne i zawinione, gdyż naruszały art. 113 § 1 k.r.o. oraz nie respektowały orzeczenia Sądu opiekuńczego. Kontakty rodzica z dzieckiem niezależne od przysługiwania władzy rodzicielskiej, obejmują m.in. wspólne przebywanie, bezpośrednie porozumiewanie się, utrzymywanie korespondencji. Sąd wskazał art. 23 i art. 24 k.c. jako podstawę prawną rozstrzygnięcia uwzględniającego żądanie zaniechania i złożenia oświadczenia. W części dotyczącej żądania majątkowego uznał za usprawiedliwione okolicznościami sprawy zasądzenie na podstawie art. 448 k.c., kwoty pieniężnej na cel społeczny w części, tj. co do kwoty 3 000 zł.

Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny prawnej. Podzielił - co do zasady - stanowisko, że więź osobista i emocjonalna z najbliższymi członkami rodziny może być zaliczona do dóbr osobistych. Uznał jednak, że nie było podstaw do przyjęcia, że pozwana je naruszyła. Kwestia sposobu utrzymywania osobistych kontaktów

została uregulowana prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 17 kwietnia 2015 r., które powód może egzekwować na podstawie art. 598¹⁵ i nast. k.p.c., czego od kilku lat nie czyni wykorzystując przepisy służące ochronie dóbr osobistych do wykonania orzeczenia i przymuszenia pozwanej do jego realizacji. Sąd podkreślił, że pozwana nie sprzeciwiała się utrzymywaniu więzi, stawiała jedynie dodatkowe, nie wynikające z postanowienia warunki. Naruszenie orzeczenia regulującego kontakty rodzica z dzieckiem nie jest równoznaczne z naruszeniem dobra osobistego. Sąd Apelacyjny zauważył, że kilkakrotnie stały im na przeszkodzie takie obiektywne przeszkody jak choroba dziecka, konflikt pozwanej z osobami trzecimi, które miały być obecne przy spotkaniach. Wskazał, że strony odmiennie interpretując treść orzeczenia sądu opiekuńczego usiłują w obecnym postępowaniu „przeforsować” swoje stanowisko. Stwierdzenie, iż pozwana może uniemożliwiać kontakty w przyszłości, jest przedwczesne i nieuzasadnione.

Powód złożył skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w całości. Wnosząc o uchylenie tego orzeczenia i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy w zakresie zmodyfikowanego żądania powołał kasacyjną podstawę naruszenia prawa materialnego. W jej ramach zarzucił:

- błędną wykładnię art. 23 k.c., polegającą na przyjęciu, że niezakłócone kontakty z dzieckiem nie mieszczą się w zakresie dobra osobistego w postaci więzi z dzieckiem, podczas gdy ich zakłócanie stanowi naruszenie prawa do budowania i utrzymywania takiej więzi;

- błędną wykładnię art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 598¹⁵ k.p.c. poprzez przyjęcie, że żądanie zaniechania naruszania dobra osobistego w postaci więzi z dzieckiem, przejawiającego się w uniemożliwianiu lub utrudnianiu spotkań, stanowi niedopuszczalne „przymuszanie do realizacji postanowienia o kontaktach” i należy wykorzystać procedurę przymusowej egzekucji tego orzeczenia, podczas gdy żądania takie są niezależne, postanowienia wydawane na podstawie art. 598¹⁵ k.p.c. dotyczą zdarzeń przyszłych, zaś dochodzone na podstawie art. 24 § 1 k.c. żądanie dotyczy nie tylko zdarzeń przyszłych, ale i takich, które wystąpiły w przeszłości, były bezprawne i zawinione, wyrządziły krzywdę stanowiącą

przesłankę zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy na cel społeczny;

- niezastosowanie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 i art. 23 k.c. mimo wykazania spełnienia przewidzianych nimi przesłanek;

- niezastosowanie art. 18 w zw. z art. 71 ust. 1 i art. 72 ust. 2 Konstytucji RP poprzez nieudzielenie przez Sąd jako organ władzy sądowniczej szczególnej ochrony prawnej rodzicielstwu, dobru rodziny i dobru dziecka;

- niezastosowanie art. 9 ust. 3, art. 10 ust. 2, art. 8 ust. 2 oraz art. 3 ust. 1 Konwencji o ochronie praw dziecka pomimo, że Rzeczpospolita Polska zobowiązana jest na podstawie tej umowy międzynarodowej do szczególnej dbałości o interesy i prawa dziecka;

- niezastosowanie art. 8 ust. 1 i ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez wydanie orzeczenia, które narusza lub ogranicza prawo do życia prywatnego i rodzinnego.

Sąd Najwyższy zważył:

Istota problemu występującego w sprawie dotyczy stwierdzenia, czy więź z najbliższymi członkami rodziny mająca postać osobistych kontaktów może być uznana za dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c. oraz czy działania i zaniechania rodzica sprawującego bezpośrednią pieczę nad małoletnim dzieckiem, polegające na niewykonywaniu bądź utrudnianiu wykonywania orzeczenia sądu opiekuńczego, określającego zakres i sposób realizacji kontaktów przez drugiego rodzica, naruszają jego dobra osobiste i uzasadniają udzielenie ochrony prawnej na podstawie art. 24 § 1 oraz art. 448 k.c.

Rozważania należy rozpocząć od wykładni pojęcia dobro osobiste. Orzecznictwo, po odrzuceniu tzw. koncepcji subiektywistycznej, przyjmuje w zasadzie jednolicie, że są to społecznie uznane, obiektywne wartości niemajątkowe, związane z osobowością człowieka, jego integralnością fizyczną i psychiczną, mające indywidualny charakter, a stanowiąc atrybut każdej osoby fizycznej są z nią ściśle związane (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 4, z dnia 26 maja 2017 r., I CSK 557/16, OSNC 2018, nr 3, poz. 33). Podkreślono, że konieczną cechą dobra osobistego jest "wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa

oraz naturą człowieka, niezależna od jego woli, stałą, dająca się skonkretyzować i zobiektywizować", mająca zarazem decydujące znaczenie dla bytu i pozycji człowieka w społeczeństwie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 41). Stanowisko, że „dobra osobiste wynikają z tych wartości niemajątkowych, które są ściśle związane z człowiekiem, obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności; skupiają niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję. Dobrem osobistym jest więc wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależna od jego woli i od woli innych osób, stała, dająca się skonkretyzować i zobiektywizować” wyrażono zarówno w uzasadnieniach powołanych wyżej orzeczeń jak i uzasadnieniu zdania odrębnego SSN Jacka Gudowskiego do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 36/17 (OSNC 2018, nr 11, poz. 103). Dominuje pogląd, że dobra osobiste stanowią przedmiot praw podmiotowych o charakterze bezwzględnym, skutecznych *erga omnes* (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 28 maja 1971 r., III PZP 33/70, OSNCP 1971, nr 11, poz. 188). Środki ich ochrony prawnej mają charakter niemajątkowy, głównie zakazowy, a w wypadkach wskazanych w ustawie także majątkowy.

W orzecznictwie i piśmiennictwie trwa spór dotyczący kwalifikacji określonych uprawnień jako dóbr osobistych. Rozbieżność dotyczy zwłaszcza uznania za dobro osobiste „więzi rodzinnej”, która nie może być nawiązana lub kontynuowana na skutek ciężkiego uszkodzenia ciała bądź rozstroju zdrowia osoby bliskiej. Pojęcie to nie ma definicji legalnej i określane jest opisowo jako „więź bliskości, powiązana z więzią emocjonalną, immanentnie związana z człowieczeństwem, obejmująca psychiczną i fizyczną integralność człowieka, osobista i niezbywalna wartość, której emanacją jest prawo do pozostawania w bliskości z osobami najbliższymi we wszystkich aspektach tej więzi” (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 36/17, OSNC 2018, nr 11, poz. 103), „szczególna więź emocjonalna” (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2018 r.,

III CZP 69/17, OSNC 2018, nr 11, poz. 104), „więź bliskości, połączona z więzią emocjonalną” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2020 r., II CSK 442/19), „prawo do życia w rodzinie i utrzymywania tego rodzaju więzi” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11), „relacja z najbliższym członkiem rodziny” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11). Przyjęto, że istota „więzi rodzinnej” wyraża się w szczególnej, rzeczywistej i trwałej więzi emocjonalnej między osobami najbliższymi, która może być unicestwiona poprzez „ciężkie i głębokie upośledzenia funkcji życiowych, uszczerbki zdrowia najcięższe, nieodwracalne i wyłączające możliwość zachowania bliskości z poszkodowanym przez wyeliminowanie wszystkich elementów, które są istotne dla funkcjonowania tych więzi, w szczególności w razie pozostawania osoby najbliższej w nieodwracalnym stanie śpiączki lub trwałego stanu wegetatywnego (trwałego i nieodwracalnego uszkodzenia mózgu)”, „nie poprzez zaburzenie, zakłócenie lub pogorszenie więzi, lecz faktyczną niemożność nawiązania i utrzymywania więzi właściwych dla tego rodzaju stosunków” (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018, nr 9, poz. 83). Odmienne stanowisko zajęto w uchwale składu siedmiu sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2019 r. (BSA I-4110-1/20) oraz zdaniach odrębnych do powołanych uchwał Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2018 r. (III CZP 36/17, III CZP 60/17, III CZP 69/17) wskazując, że brak podstaw do kwalifikacji tak rozumianej więzi jako dobra osobistego i odpowiednio do zasądzenia zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. W postanowieniu składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14 (OSNC 2014, nr 12, poz. 124) wskazano, że najważniejsza jest istota dobra osobistego, a nadawana mu nazwa ma drugorzędne znaczenie, skoro jego rozumienie jest takie samo.

Jednym z elementów szeroko rozumianej więzi rodzinnej są kontakty między członkami rodziny. Jest to pojęcie prawne, do którego odwołuje się Kodeks rodzinny i opiekuńczy, który wprost przyznaje prawo i obowiązek utrzymywania kontaktów tylko rodzicom i dzieciom (art. 113), dopuszczając w braku porozumienia rodziców lub potrzeby ograniczenia kontaktów wydanie rozstrzygnięcia przez sąd

opiekuńczy (art. 113²). Przepisy te są stosowane odpowiednio do rodzeństwa, dziadków, powinowatych w linii prostej a także innych osób, jeżeli sprawowały one przez dłuższy czas pieczę nad dzieckiem (art. 113⁶). W piśmiennictwie dominuje pogląd, że kontakty z dzieckiem mają charakter samoistny, stanowią samodzielną konstrukcję prawną i nie są wprost elementem władzy rodzicielskiej, niemniej opiera się on na równoległe krytykowanym brzmieniu art. 113 k.r.o., wprowadzonego ustawą z dnia 6 listopada 2008 r. (Dz.U. Nr 220, poz. 1431). Podkreśla się, że bardziej poprawne było stanowisko Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 98/05 (OSNC 1984, nr 4, poz. 4) wyjaśnił, że „utrzymywanie osobistej styczności z dzieckiem, warunkujące prawidłowość działań wychowawczych, jest niezbędne dla właściwego wykonywania władzy rodzicielskiej. W takim zakresie oraz w zakresie, w jakim osobiste kontakty stanowią obiektywną potrzebę dziecka, utrzymywanie osobistej styczności z dzieckiem jest obowiązkiem rodziców, który należy do normatywnych składników władzy rodzicielskiej”. Jednocześnie wskazuje się, że nieprzyznanie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej nie powoduje braku prawa rodzica do osobistego kontaktu z dzieckiem, zatem prawo to mają także rodzice, którym władza rodzicielska nie przysługuje. W kodeksie postępowania cywilnego wprowadzono ponadto samodzielne przepisy regulujące postępowanie w sprawach o kontakty z dziećmi (art. 582¹) oraz wykonywanie orzeczeń, ugód zawartych przed sądem lub mediatorem (art. 598¹⁵ i nast.). Na szczególny charakter tego postępowania zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 25/13 (OSNC 2013, nr 12, poz. 140) wskazując, że utraciło ono charakter egzekucyjny i stało się jednym z postępowań opiekuńczych, *sui generis* postępowaniem rozpoznawczym ograniczonym tylko do fazy wykonawczej, gdyż fazę rozstrzygającą regulują nadal przepisy ogólne o postępowaniu opiekuńczym. Stanowisko orzecznictwa dotyczące uznania za dobro osobiste szeroko pojętej sfery kontaktów w relacjach rodzinnych jest rozbieżne. Przyjęto, co do zasady, taką kwalifikację w odniesieniu do zamiany niemowląt w szpitalu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2016 r., III CSK 105/15), więzi uczuciowej realizowanej przez kontakty ojca z dzieckiem, utrudniane bądź uniemożliwiane przez matkę (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 lipca 2015 r., I ACa

202/15), uniemożliwiania przez męża osoby, będącej po wypadku w bardzo złym stanie zdrowia, kontaktów z jej rodzicami (wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 11 października 2017 r., I C 1397/15), uniemożliwianie kontaktów dziadka z wnuczką (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 stycznia 2013 r., I ACa 906/12), prawa do spotkania pożegnalnego z umierającym członkiem rodziny, odbywającym karę pozbawienia wolności (wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 13 listopada 2016 r., I C 1685/14) - oddalając powództwo w tych sprawach w całości lub w części z różnych przyczyn. Odmówiono uznania za dobro osobiste prawa dziecka do uczuć i zainteresowania ze strony ojca (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 maja 2015 r., I ACa 131/15), zdrady małżeńskiej skutkującej rozkładem pożycia i niemożnością kontynuowania związku małżeńskiego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2018 r., IV CNP 31/17, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 kwietnia 2015 r., I ACa 60/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 listopada 2017 r., I ACa 714/17).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedstawioną skargę kasacyjną uznaje, że więź rodzinna obejmująca sferę prawa do utrzymywania osobistych, bezpośrednich lub pośrednich kontaktów ojca z małoletnim dzieckiem, naruszana przez drugiego rodzica nie stanowi dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c. Przemawiają za tym następujące argumenty. Po pierwsze więzi rodzinne mają charakter interpersonalny, a nie indywidualny. Dotyczą one sfery uczuć jednej osoby wyrażających się w poczuciu bliskości wobec innego podmiotu. Nie można ich uznać za wartości niemajątkowe, ściśle związane z osobowością człowieka, jego integralnością fizyczną i psychiczną, ukierunkowane na ochronę osobistego interesu, gdyż wymagają odwołań do indywidualnych okoliczności i do innych kryteriów. Dotyczą one ponadto relacji kilku osób na pewnym poziomie uczuć pozytywnych, nie mają zatem ściśle osobistego charakteru, a cechą właściwych im emocji jest zmienność, nietrwałość, podzielność i możliwość przenoszenia na inne podmioty. Więzi takie nie podlegają ocenie obiektywnej, właściwej dla ochrony praw podmiotowych o charakterze bezwzględnym. Wyrazem wartościowania, zagrażającego relatywizacją, są próby dookreślania kwantyfikatorami tak oznaczonego dobra osobistego w dotychczasowym orzecznictwie („szczególna więź emocjonalna”). Podkreślić jednak należy, że

omawiana postać więzi rodzinnej, mimo że wymaga istnienia innego podmiotu, nie jest dobrem wspólnym, i pozostaje nadal dobrem własnym każdego członka rodziny. Po drugie w kręgu osobowym rodzice - dzieci stosunki rodzinne mają swoistą naturę i realizowane są w wielu płaszczyznach. Wykonywanie uprawnień realizacji kontaktów zależy nie tylko od drugiego rodzica, ale przede wszystkim od małoletniego, którego dobro ma charakter nadrzędny względem praw rodziców. Istotną okolicznością jest zmienna sytuacja faktyczna, do której kontakty osobiste powinny być dostosowane. Po trzecie naruszenie dóbr osobistych i podstawa udzielenia im ochrony mają charakter deliktowy. Orzeczenia nakazowe i zakazowe zapadające w takich sprawach w oznaczonym stanie faktycznym mogą ulec zmianie tylko w drodze kontroli instancyjnej, a brak środków procesowych umożliwiających ich uchylenie bądź modyfikację w sytuacji dezaktualizacji przesłanek leżących u podstaw udzielenia takiej ochrony. Zachodzi zatem ryzyko kolizji orzeczeń stanowiących podstawę wykonywania kontaktów. Rodzicowi, którego uprawnienia do ich utrzymywania zostały naruszone działaniem lub zaniechaniem drugiego rodzica, służą środki ochrony przewidziane przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, tj. wystąpienie do sądu opiekuńczego o ustalenie sposobu utrzymywania kontaktów (art. 113¹), zobowiązanie drugiego rodzica do określonego postępowania (art. 113⁴), zmianę rozstrzygnięcia o kontaktach (art. 113⁵), wydanie odpowiednich zarządzeń w sytuacji zagrożenia dobra dziecka lub nadużywania władzy rodzicielskiej (art. 109). Ten system ochrony praw rodziców do kontaktów z dziećmi ma zatem charakter kompleksowy, włącznie z samodzielnym sposobem wykonywania orzeczeń (art. 598¹⁵ i nast.). Przyznanie im dodatkowo cechy prawa podmiotowego uzasadniałoby stosowanie przepisów kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych, oznaczałoby wprowadzenie równoległego, kolizyjnego systemu wydawania orzeczeń dotyczących kontaktów w postępowaniu cywilnym, wykonywanych w postępowaniu egzekucyjnym, co byłoby dysfunkcyjne i prowadziło do skutków sprzecznych z wyraźną wolą ustawodawcy. W takiej sytuacji istniałoby zagrożenie sprzecznością wewnętrzną rozstrzygnięć oraz wzajemnego wykorzystywania wybranego środka ochrony prawnej dla rozstrzygania konfliktów rodzinnych, skutkujących ich eskalacją. Z tych względów uznać należy, że wyłączną kompetencją sądu

opiekuńczego jest podejmowanie rozstrzygnięć dotyczących władzy rodzicielskiej obejmujących zarówno środki przymuszające jak i nadzorcze, także wykraczających poza kwestie kontaktów, nawet jeżeli ich utrudnianie lub uniemożliwianie leżało u podstaw sporu. Konsekwentnie bezzasadne są zarzuty skargi kasacyjnej wskazujące na błędną wykładnię art. 23 k.c., art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 598¹⁵ k.p.c. a w następstwie niewłaściwe zastosowanie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 i art. 23 k.c.

Nie znajduje także uzasadnienia wskazana w skardze kasacyjnej podstawa udzielenia ochrony prawnej w oparciu o art. 18 w zw. z art. 71 ust. 1 i art. 72 ust. 2 Konstytucji RP, art. 9 ust. 3, art. 10 ust. 2, art. 8 ust. 2 oraz art. 3 ust. 1 Konwencji o ochronie praw dziecka oraz art. 8 ust. 1 i ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Powołane przepisy ustawy zasadniczej wskazują, że małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej (art. 18), która zapewnia również ochronę prawa dziecka (art. 72). Tak oznaczone podmioty i przedmioty ochrony prawnej należą do praw człowieka i objęte są regulacją umów międzynarodowych. Akty normatywne, mające w tym zakresie charakter deklaracyjny, stanowią swego rodzaju gwarancje prawne. Charakterystyczne jest dla nich poszerzanie więzi podlegających ochronie o silne relacje międzyludzkie, nie mające charakteru formalnoprawnych powiązań rodzinnych, ale zagadnienie to nie ma znaczenia w przedmiotowej sprawie. Żaden z tych aktów prawnych nie definiuje przedmiotu ochrony w postaci rodzicielstwa, więzi rodzinnych i ich elementu dotyczącego kontaktów jako dobra osobistego ani nie nakazuje udzielenia ochrony prawnej w oparciu o taką podstawę. Po stronie państwa leży jedynie obowiązek wprowadzenia właściwych, efektywnych rozwiązań prawnych o charakterze systemowym, które doprowadziłyby do pogodzenia konkurencyjnych interesów stron, przy uwzględnianiu jako wartości nadrzędnej dobra dziecka, udzielenia konkretnej i adekwatnej pomocy rodzicom przez właściwe urzędy, włącznie z uruchomieniem przepisów proceduralnych mających przymusić stronę do określonego zachowania. Adresatem wskazanych norm jest zatem państwo a nie sądy. Europejski

Trybunał Praw Człowieka zarzucił wprowadzić, że w przedłożonych mu sprawach polskie organy władzy nie zapewniły sprawnego i skutecznego postępowania zmierzającego do wykonywania praw rodzicielskich skarżących oraz egzekucji kontaktów z dzieckiem (por. m.in. wyroki z dnia 6 października 2015 r., 21823/12. Stasik v. Polska i z dnia 28 czerwca 2016 r., 28623/12, Malec v. Polska), ale zakresiony żądaniem pozwu i podstawą faktyczną powództwa przedmiot obecnego procesu był odmienny.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznając, że jakkolwiek orzeczenie Sądu Apelacyjnego oparte jest na błędnym założeniu, tj. że powodowi przysługują dobra osobiste w postaci więzi z dzieckiem realizowanej poprzez niezakłócone kontakty, tylko nie doszło do ich naruszenia, to odpowiada prawu oraz wobec bezzasadności zarzutów skargi powołanych w ramach kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego oddalił skargę (art. 598¹⁴ k.p.c.).